

ROZDZIAŁ 8.

3BA czy 4♠? Kontraktowy dylemat geografii społeczno-ekonomicznej

Mikołaj Madurowicz

Streszczenie: Sytuację geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej – nobilitowanych w polskim normatywie do rangi wspólnej dyscypliny naukowej – przyrównano do pozycji gracza brydżowego, którego zastajemy pod koniec licytacji, a przed zasadniczą rozgrywką. Rysuje się przed nim kluczowy dylemat dotyczący charakteru wewnętrznego sojuszu wzmiankowanych dwu składowych domen badawczych oraz związany z nim wybór między przymierzem unitarnym a federacyjnym – czyli wybór między kontraktem ukierunkowanym (4♠) a nieukierunkowanym (3BA). Po rozpoznaniu historycznej dynamiki spektrum problemowego geografii społeczno-ekonomicznej i rekonesansie dotychczasowych aliansów naukowych z innymi domenami wiedzy, zaproponowano autorski program geografii wrażliwej jako potencjalnego *modus operandi* dla naszej dyscypliny – w przyjaznym przymierzu z podejściem scjentystycznym i humanistycznym. Naczelną konkluzją jest opowiedzenie się za kontraktem nieukierunkowanym (3BA) i zidentyfikowanie szans dla geografii społeczno-ekonomicznej, aby – w strategicznym i inkluzywnym połączeniu z gospodarką przestrzenną – stała się ponownie jedną z podstawowych domen poznawczych w nauce.

Dziedzinowy krajobraz po licytacji

Geografia społeczno-ekonomiczna wróciła do gry. Gwoli ścisłości: do instytucjonalnie usankcjonowanej według polskiego prawa gry w interpretację rzeczywistości.

Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce [Dz.U. 2018 poz. 1668] usytuowała geografię społeczno-ekonomiczną i gospodarkę przestrzenną wśród samodzielnych dyscyplin naukowych, przynależną do dziedziny nauk społecznych. Na mocy rzeczonego normatywu wydano *Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych* [Dz.U. 2018 poz. 1818], które wyodrębnia osiem dziedzin i w ich ramach blisko pięćdziesiąt dyscyplin. Geografia społeczno-ekonomiczna wraz z gospodarką przestrzenną współtworzy rozległą dziedzinę nauk społecznych razem z wyraźniej bądź mniej pokrewnymi dyscyplinami. Na marginesie warto przypomnieć, iż wedle obowiązującej legislacji nominalnie – a przez wcześniejsze stulecia merytorycznie – siostrzana geografia fizyczna znalazła się jako subdyscyplina w obrębie dyscypliny nauki o Ziemi i środowisku w gościnnych granicach dziedziny nauk ścisłych i przyrodniczych.

Jakkolwiek nieco późniejszy normatyw, a mianowicie *Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 11 października 2022 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych* [Dz.U. 2022 poz. 2202], trochę zwiększył liczbę zarówno dziedzin, jak i dyscyplin, tym niemniej dla geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej nie miało to zasadniczego znaczenia merytorycznego, chociaż finansowe już tak – z uwagi na liczniejsze grono potencjalnych beneficjentów zasobów pieniężnych delegowanych przez państwo do sektora nauki.

Nie czas i miejsce, aby w niniejszych rozważaniach zrekonstruować długą i wyboistą drogę polskiej geografii społeczno-ekonomicznej ku instytucjonalnej i prawnej autonomii naukowej, ponieważ uczynili to znakomicie już inni autorzy¹⁸. Gdyby chcieć jednak rozpoznać pod kątem strategicznym aktualny pejzaż nauki polskiej, sytuację w nim geografii społeczno-ekonomicznej można byłoby przyrównać w świetle powyższego do pozycji gracza brydżowego, który przez dłuższy czas krążył między stolikami obitymi zielonym suknem i nareszcie zasiadł ponownie przy jednym z nich. Dodać wypada, że nie jest to stół przypadkowy, a doświadczenie wytrwale zbierane podczas sekundowania innym graczom pozostaje niezmiennie istotne¹⁹.

¹⁸ Zob. m.in. Bański 2013; Chojnicki 1985; Degórski 2004; Leszczycki 1962; Lisowski 1996, 2007, 2011, 2012; Liszewski 1999; Maik 2014; Parysek 2017, 2020; Rykiel 1988, 2004; Sagan 2004, 2020; Stryjakiewicz 2016, 2020; Śleszyński 2016, 2020.

¹⁹ Dla uczynienia brydżowej metafory klarowną pokrótce wyjaśnijmy czytelnikom nieznaną tej szlachetnej gry kilka jej reguł. Jeszcze cztery dekady temu w brydża grano powszechnie, co stanowiło element obyczajowości, aliści współcześnie grają bodaj nieliczni. Wśród geografów zapalonym brydżyście był Eugeniusz Romer. Otóż, brydż – nazywany dawniej wistem, a niekiedy wintem lub wiskiem – jako gra karciana ewoluował, ale od pewnego czasu do niezmienników należą: stała liczba uczestników (4 osoby), pełna talia (52 karty, po trzynastcie w każdym z czterech kolorów: pik ♠, kier ♥, karo ♦ i trefl ♣, w kolorze zaś poza kartami oznaczonymi numerami od 2 do 10 występują: as A, król K, dama D i walet W), podział na dwie części samej gry (licytacja, podczas której ustala się kontrakt, oraz rozgrywka, kiedy to ów kontrakt się próbuje zrealizować), podział na dwie pary graczy (strona rozgrywająca i strona broniąca), podział na dwa etapy, tzw. dograne (partia i rober), starszeństwo kolorów (wedle rosnącego porządku: ♣, ♦, ♥, ♠ i BA – czyli „bez atu”, inaczej bez koloru uprzywilejowanego ustalanego podczas

Naszą dyscyplinę – czyli po partnersku grające w parze geografie społeczno-ekonomiczną oraz gospodarkę przestrzenną – zastajemy pod koniec licytacji, kiedy właśnie decydują się losy kontraktu i związane z nim charakter i scenariusz nadchodzącej rozgrywki. Skoro polski normatyw przyznał tejże parze status dyscypliny naukowej, nie uchodzi jej pozostawać stroną broniącą²⁰. Dylematem poniekąd „na wejściu” wydaje się ufundowany na historycznych rozterkach wybór pomiędzy: (a) ukierunkowanym kontraktem (4♠), dającym się zrealizować pod egidą merytorycznej specjalizacji (ustalone atuty), choć takie unitarne stanowisko pociąga za sobą znane ewentualne konsekwencje (m.in. przypisanie się badaczy do jednej dyscypliny w ramach pracy naukowej, względna paradygmatyzacja, dążenie do uspołnienienia własnego wizerunku na tle innych domen myślowych, deklarowana acz złudna autonomia przedmiotowa i metodologiczna), *ergo* – prymat tożsamości dyscypliny tudzież jej integralności nad niewykluczone wyższą skutecznością przedsięwzięć badawczych przy mniejszym nakładzie sił przeznaczanych jednak w tym wariantcie na budowanie administracyjno-klasyfikacyjnej odrębności – albo – (b) nieukierunkowanym kontraktem (3BA), który można wypełnić w duchu federacyjnym, wolnym od aksjomatycznych przyzwyczajzeń badawczych, gdyż te w toku wspólnych działań naukowych – zrazu interdyscyplinarnych, potem już transdyscyplinarnych – na bieżąco się weryfikuje, dodatkowo zaś inkluzywnym merytorycznie, jeśli chodzi o problematyzację (aspektów) poznawanej rzeczywistości; w tym przypadku rzadko kiedy mamy do czynienia z jakimkolwiek pierwszeństwem czy uprzywilejowaniem przedmiotowym lub metodologicznym, a już na pewno nie instytucjonalnym.

Rzut oka na dawne konwencje

Zastanówmy się nad miejscem problematyki społeczno-ekonomicznej – zatem puli zagadnień odnoszących się do funkcjonowania człowieka (w skali zbiorowej) na

licytacji) i starszeństwo samych kart (od najmłodszej 2 do A). Bardziej szczegółowe zasady dotyczą samej licytacji, obligatoryjnych i fakultatywnych zagrań, punktacji oraz konwencji. Celem dla brydżystów jest osiągnięcie dwóch dogranych poprzez realizację kontraktów. Podczas rozdania strona rozgrywająca (partnerzy siedzący naprzeciw siebie), która wygrała licytację, usiłuje urzeczywistnić kontrakt, co sprowadza się do zgromadzenia określonej liczby lew, natomiast strona broniąca (druga para graczy w relacji *vis-à-vis*) stara się do tego nie dopuścić. Im silniejszy kolor, tym mniejsza liczba lew zapewnia dograną. Niezrealizowany kontrakt przynosi punkty przeciwnikom (stronie broniącej). Na koniec godzi się wspomnieć, że sukces w brydżu tylko częściowo zależy od otrzymanych w rozdaniu kart; słowem – nawet nie najmocniejszy ich zestaw doprowadzić może do ziszczenia kontraktu (lub przeszkodzenia w tej sztuce przeciwnikom), a to z kolei jest pochodną umiejętności i doświadczenia [zob. m.in. Macieszczak, Mikke, 1984; Manley i in., 2011]. Rekapitułując, brydż to gra zespołowa, strategiczna i do pewnego stopnia losowa. Wróćmy tedy do „brydżowej” sytuacji geografii społeczno-ekonomicznej.

²⁰ Por. przypis dolny nr 19.

Ziemi – w tradycji myśli geograficznej. Rozpatrzmy w jakiejś mierze więc rolę geografów społeczno-ekonomicznych, antropogeografów, geografów człowieka²¹ – aby przywołać względnie zamienne etykiety, obowiązujące wszelako w innym czasie oraz różnych narodowych kręgach naukowego dyskursu geograficznego – w rozwoju całej domeny geografii. Do niego również oczywiście przyczynili się niegeografowie bądź geografowie okazjonalni. W takim właśnie kontekście niechaj tedy będzie wolno autorowi wspomnieć o wybranych myślicielach, uczonych, badaczach – z racji ograniczonej objętości tych rozważań jedynie w trybie przeglądowym.

O życiu gospodarczym w ujęciu przestrzennym i o regulowaniu rzek dowiadujemy się z jednego z najstarszych źródeł geograficznych, czyli międzypokoleniowych, wieloautorskich, prowadzonych od XXVII w. p.n.e. do IV (III) w. p.n.e. chińskich *Kronik Bambusowych* [Kikolski, 1959]. Mimo, że w myśli Anaksymandra z Miletu – uważanego przez starożytnych Greków za „ojca-założyciela geografii” – nie odnajdujemy zbyt wielu refleksji poświęconych obecności ludzi na Ziemi, to na takowe natrafiamy zarówno u „ojca-założyciela historii”, czyli Herodota, jak i u Hipokratesa z Kos, fundatora namysłu nad medycyną, który m.in. rozpoznawał wagę poszczególnych komponentów środowiska przyrodniczego dla życia w ośrodkach miejskich [Kish, 1978]. U progu nowożytności w wielotomowym dziele *Geographiká* Strabon udowadnia wpływ natury na kulturę [Zierhoffer, 1969], chociaż u nieco późniejszego Pliniusza Starszego wzmianki o ludach zamieszkujących obszar Imperium Rzymskiego lub opisy Dalekiego Wschodu świadczące o kontaktach dyplomatycznych i handlowych cesarstwa z Chinami sytuują się raczej na marginesie *Historii naturalnej* tego myśliciela [Kish, 1978; Liszewski, 2006]. Ptolemeuszowi Klaudiuszowi z kolei historyczna geografia człowieka zawdzięcza złożony z blisko 30 map atlas ówczesnej ekumeny [Romer, 1969]. W wymiarze toponomastycznym zdajemy się dłużnikami Anonima Raweńskiego – zwanego Geografem z Rawenny lub po prostu Rawennatą – nieznanego z nazwiska kompilatora wiedzy zastanej, który w traktacie zatytułowanym *Kosmografia* utrwala ponad 5000 nazw miejscowych, z czego część nigdy nie potwierdzono. Żyjący stulecie później Muḥammad ibn Mūsā al-Khwārizmī (VIII/IX w.) w *Opisie świata* podał już współrzędne geograficzne znanych wtedy miejscowości [Liszewski, 2006]. Największy ponoć w XI w. geograf świata muzułmańskiego i równocześnie historyk Abu ‘Abd Allah Al Bakri w swej *Księdze dróg i królestw* na kanwie relacji podróżników i wcześniejszych źródeł wspomina o krajach słowiańskich, w tym o kraju M’ško (co skwapliwie chciano później utożsamiać z Polską Mieszka I). Trochę młodszy Abu Abdallah Mohammed Idrisi, rezydujący na dworze króla Sycylii Rogera II, w rozslawiającej go *Geografii* zawarł detaliczną charakterystykę wielu miast, m.in. Sewilli, Lizbony, Antiochii czy Samarkandy [Kish, 1978]. Mniej więcej jego rówieśnik Benjamin z Tudeli pieczołowicie odwiedza w tym czasie europejskie i bliskowschodnie gminy żydowskie, notując liczbę ich mieszkańców, warunki życia, uprawiane zawody, a nawet dokonując swoistej preregionalizacji cechów (m.in.

²¹ W niniejszym opracowaniu niekiedy tę zamienną etykietę autor wykorzystuje.

farbiarze głównie działali w Brindisi, szklarze w Aleppo, tkacze jedwabiu w Tebach, a garbarze w Konstantynopolu), następnie dokumentując życie intelektualne i religijne. Trzy wieki potem niemiecki humanista, podróżnik, lekarz, kartograf i geograf Hieronymus Münzer, zwany Monetariusem, zachowuje dla potomności swe relacje z europejskich peregrynacji poświęcone handlowi, gospodarce i administracji, który kraj skąd się zaopatrywał w surowce i w jaki sposób je wykorzystywano. Natomiast żyjący na przełomie XV i XVI stulecia Bartłomiej (Bartholomäus, Barthel) Stein – jeden z nielicznych przypisywanych przez bibliograficzne źródła światowe do grona dawnych polskich geografów – pochodzący ze Śląska kronikarz i niewykłuczone jako pierwszy w dziejach zatrudniony i regularnie opłacany geograf akademicki, w tym przypadku na Uniwersytecie w Wittenberdze, reprezentował nurt humanistyczny w naszej dyscyplinie, odwołując się w swoich wykładach do pism antycznych pisarzy rzymskich [Kish, 1978].

Chronologicznie bliższą nam i zapewne już dobrze znaną geografię człowieka przeradzającą się stopniowo w geografię społeczno-ekonomiczną rozpiszmy zwięźlej (tab. 3). Gwoli oddania pełni dynamiki krystalizowania się spektrum problemowego dyscypliny, nie zapominajmy o rzecznikach wyrugowania tematyki związanej z człowiekiem i narracji historyczno-humanistycznej z pola badawczego zainteresowania geografii. Do takich należeli m.in. szwajcarski geolog i geomorfolog Bernhard Studer (przełom XVIII i XIX w.), niemiecki przyrodnik Georg Cornelius Karl Gerland, francuski geolog i geograf Albert Auguste Cochon de Lapparent (obydwaj żyjący na przełomie XIX i XX stulecia) [Romer, 1969].

Tabela 3. Geografowie i niegeografowie znaczący w rozwoju tradycji myślowej geografii społeczno-ekonomicznej od XVI w. do współczesności

Postać	Lata życia	Profesja	Intelektualny wkład w rozwój dyscypliny
Gerhard Kremer (Mercator)	1512–1594	kartograf	zastosowanie odwzorowania w nawigacji
John Speed	1551–1629	kartograf, historyk	wykładnia brytyjskiej tożsamości narodowej
Philip Cluver (Klüwer)	1580–1622	geograf	twórca geografii historycznej, odróżnienie geografii od chorografii
Bernard Waren (Varenius)	1622–1650	geograf	definicja i klasyfikacja przedmiotowa geografii
Johann Michael Franz	1700–1761	geograf	wymogi stawiane geografom, bycie geografem = służba państwu
Anton Friedrich Büsching	1724–1793	geograf	współtwórca geografii regionalnej jako kompromisu między geografią człowieka a geografią fizyczną
Immanuel Kant	1724–1804	filozof	usytuowanie geografii w centrum systemu wiedzy, przestrzeń jako warunek poznania rzeczywistości
Johann Gottfried von Herder	1744–1803	filozof	postulat łączenia namysłu geograficznego i historycznego

Postać	Lata życia	Profesja	Intelektualny wkład w rozwój dyscypliny
Karl Ritter	1779–1859	geograf	współtwórca (wraz z Alexandrem von Humboldtem) geografii nowoczesnej, twórca geografii historycznej i kulturowej
Johann Heinrich von Thünen	1783–1850	ekonomista, agronom	teoria stref rolniczych, lokalizacja produkcji rolniczej
Johann Heinrich Samuel Kiepert	1818–1899	kartograf	twórca kartografii świata antycznego
Élisée Reclus	1830–1905	geograf	prekursor nowożytnej geografii regionalnej
Friedrich Ratzel	1844–1904	geograf	twórca antropogeografii
Paul Vidal de la Blache	1845–1918	geograf	twórca francuskiej szkoły geografii człowieka i geografii regionalnej
Halford John Mackinder	1861–1947	geograf	geografia = most między humanistyką a naukami przyrodniczymi, wprowadzenie geografii do programu szkolnego i akademickiego
Ellen Churchill Semple	1863–1932	geografka	wkład w rozwój amerykańskiej geografii człowieka
Jean Brunhes	1869–1930	geograf	wprowadzenie do geografii terminu „zaludnienie”
Camille Vallaux	1870–1945	geograf	udowodnienie, że lokalne rolnictwo jest powiązane z hierarchiczną strukturą społeczną
Otto Schlüter	1872–1959	geograf	wprowadzenie do dyskursu geograficznego terminu „krajobraz kulturowy”, zacieśnianie relacji między geografią regionalną a planowaniem przestrzennym
Paul Lambert Michotte	1876–1940	geograf	ustanowienie geografii jako dyscypliny na belgijskich uniwersytetach
Raoul Blanchard	1877–1965	geograf	opracowanie teorii kompleksowej geografii regionalnej spełniającej wymogi zarówno geografii fizycznej, jak i geografii człowieka
Maximilien Joseph Sorre	1880–1962	geograf	łączenie w geografii człowieka perspektyw biologicznej i socjologicznej, podkreślenie wewnętrznej organizacji i swoistej kultury zbiorowości
Carl Ortwin Sauer	1889–1975	geograf	twórca amerykańskiej geografii kultury i przedstawiciel kierunku ekologicznego w geografii
Derwent Stainthorpe Whittlesey	1890–1956	geograf	twórca koncepcji sekwencyjnego zasiedlania, rzecznik uniezależnienia się geografii od geologii
Georges Charles Claude Chabot	1890–1975	geograf	jeden z fundatorów geografii urbanistycznej

Postać	Lata życia	Profesja	Intelektualny wkład w rozwój dyscypliny
John Kirtland Wright	1891–1969	geograf	wczesny orędownik metod ilościowych i badań statystycznych w geografii człowieka
Walter Christaller	1893–1969	geograf	twórca teorii ośrodków centralnych
Carl Troll	1899–1975	geograf	wkład w rozwój niemieckich studiów kolonialnych
Richard Hartshorne	1899–1992	geograf	twórca współczesnej metodologii i filozofii geografii – zwłaszcza geografii człowieka
Hu Huanyong	1901–1998	geograf	prekursor nowoczesnej chińskiej demografii i ojciec-założyciel geografii zaludnienia w Chinach
August Lösch	1906–1945	ekonomista	twórca gospodarki przestrzennej jako samodzielnej dziedziny nauki
Pierre George	1909–2006	geograf	rzecznik interdyscyplinarnych badań geograficznych włączających historię, demografię, socjologię i politologię
Torsten Hägerstrand	1916–2004	geograf	wkład w rozwój badań nad dyfuzją kulturową i migracjami, współtwórca geografii czasu
Jacqueline Beaujeu-Garnier	1917–1995	geografka	wkład w badania z zakresu geografii ludności, geografii osadnictwa, geografii miast, geografii demograficznej
Milton Almeida dos Santos	1926–2001	geograf	pionier badań geograficznych nad miastami w krajach rozwijających się, ojciec-założyciel brazylijskiej geografii krytycznej
Yi-Fu Tuan	1930–2022	geograf	jeden z ojców-założycieli geografii humanistycznej, autor koncepcji „miejsca”
Peter Haggett	ur. 1933	geograf	wkład w rozwój podstaw teoretycznych geografii człowieka, autor dzieł poświęconych naukowej praktyce geograficznej
David W. Harvey	ur. 1935	geograf	teoretyk badań miejskich, analityk globalizacji i kapitalizmu
Dame Evelyn Mary Stokes	1936–2005	geografka	wkład w rozwój badań geograficznych nad grupami marginalizowanymi (w tym kobietami i Maorysami)
Anne Buttimer	1938–2017	geografka	wkład w rozwój geografii miast, geografii społecznej, geografii migracji, studiów nad rozwojem zrównoważonym i nad relacjami społeczeństwa i przestrzeni, planowania przestrzennego
Allen John Scott	ur. 1938	geograf	połączenie w geografii ekonomicznej studiów nad rozwojem gospodarczym, urbanizacją, miastami globalnymi oraz geografii miast

Postać	Lata życia	Profesja	Intelektualny wkład w rozwój dyscypliny
Edward W. Soja	1940–2015	geograf	wkład w rozwój postmodernistycznej geografii politycznej, teorii miasta, planowania przestrzennego, badań nad rozwojem regionalnym, kluczowa postać w „zwrocie przestrzennym” w geografii, autor koncepcji „trzeciej przestrzeni”
Martin Hampl	1940–2022	geograf	wkład w rozwój podstaw teoretycznych geografii społecznej i badań nad zagadnieniami hierarchiczności w odniesieniu do organizacji społeczno-przestrzennej
Doreen Barbara Massey	1944–2016	socjolożka i geografka	wkład w rozwój geografii feministycznej, kulturowej i marksistowskiej, wprowadzenie do dyskursu geograficznego m.in. koncepcji „zaawansowanego odczuwania miejsca”
Edward Relph	ur. 1944	geograf	jeden z pierwszych geografów stosujących fenomenologię w geografii, autor pojęcia „bezmiejscność” (placelessness), wkład w rozwój geografii humanistycznej
Nigel Thrift	ur. 1949	geograf	autor teorii „niereprezentacyjności”
Anthony C. Gatrell	ur. 1950	geograf	wkład w rozwój problematyki geografii zdrowia i geografii medycznej
Derek Gregory	ur. 1951	geograf	wkład w rozwój geograficznych badań nad wojną oraz nad związkami nauki i ideologii w kontekście geografii człowieka
Cindi Katz	ur. 1954	psycholożka środowiskowa i geografka	wkład w rozwój badań nad wpływem procesów globalnych na życie codzienne, feministycznych i genderowych studiów geograficznych oraz analiz reprodukcji społecznej
Richard Florida	ur. 1957	ekonomista	twórca pojęcia „klasa kreatywna”, wkład w rozwój studiów społeczno-ekonomiczno-urbanistycznych
Gillian Rose	ur. 1962	geografka	w ramach problematyki geograficznej wkład w rozwój kierunku krytycznego i feministycznego

Źródło: Opracowanie autorskie na podstawie kilkudziesięciu źródeł, m.in. Bailly, Gibson (red.), 2004; Barnett, 1995; Cheng-siang, 1978; Długosz, 2001; Isaczenko, 1975; Johnston, 1981; Johnston, Sidaway, 2015; Kikolski, 1959; Kish (red.) 1978; Kitchin, Thrift, 2009; Komornicki, Podgórski (red.), 2006; Leszczycki, 1975; Lisowski, 2003; Liszewski, 2006; Livingstone, 1992; Maik, Rembowska, Suliborski (red.), 2005; Maik, Rembowska, Suliborski (red.), 2006; Maik, Suliborski, Wójcik (red.), 2016; Morin, Berg, 1999; Norton, Mercier, 2016; Nowakowski, 1965; Romer, 1969; Tuan, 1976 oraz *Encyclopedia Britannica* – www.britannica.com (dostęp: 28.01.2024); *The International Encyclopedia of Geography* – online.library.wiley.com (dostęp: 22.01.2024); *Royal Geographical Society* – www.rgs.org (dostęp: 23.01.2024); www.deutsche-biographie.de (dostęp: 25.01.2024); wybrane zeszyty *Progress in Human Geography* – journals.sagepub.com (dostęp: 20.01.2024).

Przed sformułowaniem ogólniejszych obserwacji na podstawie powyższego zestawienia poczynimy w tym miejscu trzy zastrzeżenia. Po pierwsze, lista ta nie aspiruje do bycia kompletną, na pewno jest dyskusyjna, a wśród inspiratorów i akuszerów dojrzewania merytorycznego dyscypliny geografii społeczno-ekonomicznej (i gospodarki przestrzennej) zabrakło wielu postaci, m.in. wybranych wybitnych uczniów Paula Vidala de la Blache, współpracowników Torstena Hägerstranda czy geografów funkcjonujących w pomniejszych ośrodkach naukowych, którzy jednakże proponowali w swoim czasie oryginalne i nośne koncepty wytyczające nowe drogi rozwoju dyscypliny, aczkolwiek z różnych powodów (politycznych, językowych, kulturowych, finansowych) nie mieli szans ich wyartykułowania na forum międzynarodowym. Po drugie, nie uwzględniono w zestawieniu polskich geografów, ponieważ – jak zaznaczono uprzednio – dorobek tychże w zakresie problematyki społecznej, ekonomicznej i pokrewnej, jak również ewolucję dyscypliny w polskich warunkach instytucjonalnych i legislacyjnych rozpoznali i oszacowali inni autorzy. Na osobne zaś opracowanie zasługuje niewątpliwie wkład polskich geografów społeczno-ekonomicznych i przedstawicieli rodzimej gospodarki przestrzennej pod kątem nieinstytucjonalnym, lecz merytorycznym do światowej nauki. Po trzecie, sam dostojny jubilat i główny adresat rozważań zebranych w niniejszej monografii – Profesor Tadeusz Stryjakiewicz – wypełniłby luki w powyższym, jakże roboczym przecież „panteonie”, wskazując nieodzownych i koniecznych do uwzględnienia w nim badaczy, zapewne m.in. Johna A. Agnewa, Asha Amina, Georgesa Benko, Stevena Brakmana, Petera Dickena, Paula N. Knoxa, Paula Robina Krugmana, Alaina Lipietza, Petera E. Lloyda, Charlesa van Marrewijka, Stevena Pincha, Kevina Robinsa, Eike W. Schamp, Erika A. M. Swyngedouw czy Alfreda i Maxa Weberów.

Diachroniczne zestawienie kluczowych geografów, po części *ex post* zaliczanych do grona społeczno-ekonomicznych, dla rozwoju dyscypliny ukazuje nam dotychczasową zmienność umiejscowienia ośrodków ideowych, źródłowych i emanujących ku innym. Z początkową osobnością chińskiej pregeografii człowieka idzie w parze sekwencyjno-kumulatywny rozwój dyscypliny – wprawdzie jeszcze nieakademickiej – w wydaniu greckim, rzymskim i arabskim. Później puls geografii społeczno-ekonomicznej, choć podówczas tak na razie nienazywanej – bije w ośrodkach niemieckich, holenderskich, francuskich, angielskich, następnie znów niemieckich, francuskich i angielskich. Coraz wyraźniejszy posag do społeczno-ekonomicznej myśli geograficznej zaczynają wносить badacze amerykańscy, potem zaś latynoamerykańscy i reprezentujący kraje Dalekiego Wschodu. W kontekście europejskim *anthropogeographie* najpierw ustępuje miejsca rozkładającej inaczej akcenty merytoryczne *géographie humaine*, a ta z kolei powoli i niechętnie oddaje prymat *human geography*.

Tab. 3 zdradza nam ponadto stopniową specjalizację w ramach dyscypliny wraz z poszerzającym się i pogłębiającym spektrum problemowym. Wyłaniają się i gradientowo krystalizują subdyscypliny i nurty intelektualne, takie jak geografia historyczna, geografia polityczna, geografia zaludnienia, geografia osadnictwa, geografia gospodarcza, geografia społeczna, geografia transportu, geografia kulturowa,

geografia regionalna, antropogeografia, geografia rolnictwa, geografia urbanistyczna, geografia miast, geografia migracji, geografia czasu, geografia humanistyczna, geografia krytyczna, geografia feministyczna, geografia medyczna, geografia militarna. Równocześnie – wbrew osławionym postulatom B. Studera, G. C. K. Gerlanda czy A. A. Cochona de Lapparent – w trakcie wielokierunkowego dojrzewania dyscypliny trwają negocjacje nad rolą problematyki społeczno-ekonomicznej w odniesieniu do całej geografii, aliści ta ostatnia coraz dotkliwiej doświadcza merytorycznego rozdrożenia, przybierającego na sile i znaczeniu zwłaszcza od momentu pojawienia się dwóch nowożytnych klasyków, czyli Alexandra von Humboldta i Karla Rittera. O ile czyniono wiele, aby geografia regionalna stanowiła klamrę przedmiotową i metodologiczną dla oddalających się od siebie geografii fizycznej (ciążącej ku domenom czysto przyrodniczym) i geografii człowieka (zwracającej się ku naukom społecznym), o tyle nie zaniechano „polityki zewnętrznej”, więc przysposobienia geografii do roli pomostowej między humanistyką a dziedzinami ścisłymi. Toteż z czasem geografia stała się dyscypliną pogranicza, z wszelkimi korzyściami i niedogodnościami z takim statusem związanymi. Znamienneą batalię o uniezależnienie się geografii przede wszystkim od geologii miał przedsięwziąć geograf polityczny Derwent Stainthorpe Whittlesey. Otóż, kiedy pracował na Uniwersytecie Harvarda (1928–1943), otrzymał list od wykładowcy również na tej uczelni wybitnego geologa i geomorfologa Williama Morrisa Davisa, który m.in. pisał: „[jeśli masz mocne przekonanie o samodzielności geografii], to dlaczego nie napiszesz do innych o takich samych lub podobnych poglądach i nie dążysz do uniezależnienia geografii od geologii, nie założysz własnego wydziału, sytuującego się pomiędzy geologią, biologią, historią i ekonomią. Żałuję, że nie wykonałem takiego ruchu wiele lat temu” [za: LaRocco, 1978, s. 14, tłum. M.M.]. Refleksja trafiła na podatny grunt, bo od pewnego czasu Whittlesey dojrzewał do takiej myśli – i odpowiedział Davisowi następująco: „Wierzę, że cała dziedzina geografii, zarówno geografii fizycznej, jak i geografii człowieka, jest bardzo ważnym przedmiotem, logicznie godnym pozycji jako odrębny dział wiedzy ludzkiej. Mam wielką nadzieję, że pewnego dnia będziemy mieli przynajmniej oddzielny wydział, ponieważ obecnie geografia wydaje się małym ogonem ciągniętym przez dużego psa geologii” [za: LaRocco, 1978, s. 14, tłum. M.M.]. Niewykluczone, że lata temu podobne zadanie postawił sobie Profesor Tadeusz Strykiewicz, gdy walczył z powodzeniem o klasyfikacyjną i normatywną autonomię dla geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej w polskim systemie nauki.

Wracając do metaforyki brydżowej i szacując szanse oraz siłę partnerstw dotychczasowych naszej dyscypliny, odnotujmy w końcu – także w świetle tab. 3 – przepracowane alianse merytoryczne i dotąd przetestowane sojusze konwencjonalne. Niektóre z nich mobilizowały potencjał integralności geografii społeczno-ekonomicznej, inne zaś wręcz przeciwnie. Do tych pierwszych należy zaliczyć historyczne, po części faktyczne przedmiotowo (ale już nie metodologicznie) i na pewno nominalne niełatwe przymierze z geografią fizyczną oraz problemową lub strategiczną koalicję z myśłow dookołnymi dyscyplinami, np. ekonomią, socjologią, urbanistyką, politologią,

antropologią i historią. Obydwa sojusze pozwalały na autoidentyfikację dziedzinową i rozwój naukowy. Do tego rodzaju partnerstw trzeba włączyć też mariaż z gospodarką przestrzenną, choć nie jest to tylko związek – jak mawiają złośliwi – domeny teorii i domeny praktyki. Moc konsolidacyjna w tym przypadku działa poprzez wspólne idee i pola badawcze, jak np. planowanie przestrzenne, rozwój terytorialny, gospodarowanie kapitałem (w tym: zasobami), ujęcie systemowe. Integralność nie oznacza tutaj jeszcze ani unitarności, ani federacyjności. Natomiast w drugiej grupie kooperacyjnej wypada usytuować zarówno unię z geografiami regionalną, anektującą część puli problemowej przypisanej geografii człowieka, jak i wewnętrzną konfraternię komponentów geografii społeczno-ekonomicznej, czyli – *tout court* – geograficznego, społecznego i ekonomicznego. Wzajemna relacja tychże bowiem niekiedy potrafi zaćmić klarowność kwalifikacyjną, jeśli chodzi o dyscyplinę badawczą. Uzupełniając powyższą dychotomię, do rzadszych i raczej nieinwazyjnych aliansów należą zaś taktyczne i doraźne partnerstwa np. z filozofią, matematyką, prawem bądź językoznawstwem.

Jak się wydaje, geografia społeczno-ekonomiczna oraz gospodarka przestrzenna nadal stoją przed wyborem konwencji sojuszniczej, przynajmniej w warunkach polskiej nauki. Integracyjne, wyraziste – pod względem merytorycznym, a nie instytucjonalnym – partnerstwo unitarne (4♠) może przeobrazić geografię człowieka w „dyscyplinę miejsc” (trawestując znany koncept Manuela Castellsa). Inkluzywne, otwarte partnerstwo federacyjne (3BA) niesie ze sobą groźbę uprawiania „geografii okazjonalnej” i uczynienia z naszej domeny – „dyscypliny przepływów”.

Nie jest to ostatni dylemat dla geografów społeczno-ekonomicznych...

Optyka badawcza i technika rozgrywki

...albowiem w ich gestii pozostają różne *modi procedendi*, możliwe sposoby algorytmizacji badań, nierzadko alternatywne filozofie interpretowania rzeczywistości, odmienne orientacje poznawcze i paradygmaty, wzorce uprawiania nauki rozpięte między optyką scjentystyczną a optyką humanistyczną, między nomotetyzmem a idiografizmem, między wyjaśnianiem a rozumieniem, między ilościowym poszukiwaniem podobieństw i różnic a jakościowym tropieniem idiomatyczności. Oczywiście zazwyczaj takie binarne opozycje stanowią zaledwie purystyczne i wyidealizowane ramy, wewnątrz których sytuują się bardziej zniuansowane i subtelne badania. Godzi się też pamiętać, że mimo strategicznego mariażu geografii społeczno-ekonomicznej oraz gospodarki przestrzennej pod patronatem polskiego normatywu dyscypliny, wypracowane w obrębie jednej z nich modele czy podejścia poznawcze nie muszą wszak automatycznie obowiązywać w drugiej. Dodatkowo, dychotomiczność wspomnianych optyk konceptualizowania i operacjonalizowania świata wręcz prowokuje do proponowania innych, nowych, adekwatniej problematyzujących ów świat.

Doniosłość naukową, styl prowadzenia i zakres merytoryczny badań oraz zasadność i trwałość aliansów z innymi domenami wiedzy regulowały od dekad w naszej dyscyplinie wzajemnie biegunowe modele scjentystyczny i humanistyczny, często uzupełniane o podejście strukturalistyczne, behawioralne, radykalne, liberalne, a ostatnio także tzw. posthumanistyczne. Jako że doczekały się one zaawansowanych analiz i wnikliwego rozpoznania ich potencjału eksploracyjnego i eksplanacyjnego [m.in. Chojnicki, 1999; Maik, Rembowska, Suliborski, 2009; Cresswell, 2013], w tym miejscu niechaj będzie wolno pisaćemu te słowa zarysować autorski program geografii wrażliwej – o charakterze emancypującym, dyskursywnym, rewizyjnym i z zasady problematyzującym badaną rzeczywistość – jako konwencji możliwej do uwzględnienia w geografii człowieka, następnie zaś sygnalnie zestawień jej specyfikę epistemologiczną z podejściem scjentystycznym i humanistycznym (tab. 4).

Otóż, geografia wrażliwa – niezależnie od już istniejących wykładni *sensitive geography* w obiegu myśli naukowej – byłaby jedną z mnogich geografii nieuprzywilejowanych paradygmatycznie (3BA) w praktyce badawczej, przede wszystkim uzupełniając geografię nomotetycznego podobieństwa jako geografia idiograficznej różnicy. Tak rozumiana – emancypowałaby podmiotową jednostkowość w wydaniu nie tylko człowieczym (zamiast sprowadzać rozmaite przejawy rzeczywistości głównie ludzkiej do wspólnego mianownika i do wydestylowanych, skrojonych paradygmatycznymi przyzwyczajeniami metodologicznymi, powszechnych danych banalnych, gdyż te dają jedynie ułudę łatwego porównywania) i nie tylko w populacjach dobrze dotąd rozpoznanych (zatem brałaby w rachubę interpretacyjną dotychczas trudno obserwowalne – bądź wcale – grupy marginalizowane, peryferyzowane, stygmatyzowane). Co więcej, byłaby to geografia świadomej nieciągłości i spodziewanego niedomknięcia, ponieważ ciągłość i domknięcie oznaczają dopowiedzenie, rozstrzygnięcie, zamknięcie w skrajnym przypadku – są więc teoretycznymi asymptotami lub partykularnie relatywizowanymi konkluzjami. A rzeczywistość jest zaiste dziełem otwartym.

Geografia wrażliwa stałaby się w takim razie świadomą własnych pasywów i aktywów poznawczych, a zarazem swojej siły dyskursywnej, czyli chociażby potencjału aletycznego (eksponującego możliwości, niemożliwości i konieczności dla pewnej dynamicznej morfologii badanej, np. procesu, zjawiska czy miejsca), epistemicznego (uwypuklającego obszary refleksji stwierdzonej, domniemanej, postulowanej, legitymizowanej reprezentatywnością statystyczną albo fenomenologiczną) i aksjologicznego (dającego prymat wartościom systemowym nad wartościami liczbowymi). Tak pojmowana optyka problematyzowałaby *expressis verbis*, przepracowywałaby merytorycznie oraz metodologicznie bagaż przeszłości i wyzwania współczesności wraz z antycypacją nadchodzących okoliczności, czyli do tej pory raczej jedynie zauważane tabelarycznie, kartograficznie czy *stricte* werbalnie przez geografów – toteż w przeważającej mierze w sposób inwentaryzacyjny – zagadnienia typu: wojna, Zagłada (Shoah), wzmiankowana peryferyzacja grup, patriariat w wielu dziedzinach życia itd.

Tabela 4. Epistemologiczna specyfika trzech badawczych konwencji w geografii społeczno-
-ekonomicznej

Poziom narracji	Konwencja scjentystyczna	Konwencja humanistyczna	Konwencja wrażliwa	(Ewentualny) komentarz
Namysł nad światem	konceptualiza- cja i operacjo- nalizacja	problematy- zacja i aksjologizacja	upodmiotowie- nie dotychczas przedmioto- wego	konceptualizacja i operacjo- nalizacja są oczywiście obec- ne w innych konwencjach
Dziedzina zasadniczej refleksji	epistemologia	ontologia i ak- sjologia	etyka	nie oznacza to, że geografia humanistyczna odżegnuje się od epistemologii, ani to, że geografia scjentystyczna zapomina o etyce
Wiodący pro- ces poznawczy	wyjaśnianie	rozumienie	uświadomienie dyskursywne	–
Optyka badaw- cza	generalizacja	indywiduali- zacja	pluralizacja	pluralizacja punktów widzenia oraz pluralizacja artykułowanych racji
Sposób ujmo- wania realności	algorytmizacja	intencjonalność	odpowiedzial- ność	intencja – zarówno założona, jak i poszukiwana
Ekspozycja uwagi poznaw- czej	jasne światło sztuczne	światło punk- towe	światło celowo rozproszone	rozpoznajemy rzeczywistość w warunkach sztucznych, spreparowanych, bo przetłu- maczonych na konwencjonal- ność aktualnie stosowanych metod i narzędzi analizy albo oświetlamy niczym reflektó- rem studia przypadku w ich całej ekscypjonalności; perspektywa wrażliwości podpowiada zaś rozproszenie uwagi poznawczej, co nie oznacza jej dekoncentracji merytorycznej ani stopnia ostrości widzenia
Charakter zmiennej ope- racyjnej	wyjaśniająca	wyjaśniana	kontekstowa	zmiennie kontekstowe – pole regulujące dynamikę danej morfologii badanej
Najistotniejsza kategoria	czynnik	uwarunkowa- nie	konsekwencja	–

Poziom narracji	Konwencja scjentyistyczna	Konwencja humanistyczna	Konwencja wrażliwa	(Ewentualny) komentarz
Niewiadoma x (poszukiwana)	podobieństwa w zróżnicowa- nej rzeczywistości	różnice w po- dobnej rzeczy- wistości	cechy (są- siadujących) odmiennych systemów róż- niczkowych	podobieństwo = trend, tendencja, normalność, po- wszechność, analogia, skupi- sko itd.; różnica = osobność, osobliwość, wyjątkowość, oryginalność, odstępstwo itd.; cecha stanowiąca o odmienności nieodległych układów rzeczywistości = cecha konstytuująca zupełnie inny układ odniesienia
Poszukiwana zasada organi- zacji rzeczywi- stości	incydentalność w ramach rutyny	rutynowa incy- dentalność	(systemowe) punkty przeła- mania	punkty przełamania – symp- tomy / momenty bifurkacji

Źródło: Opracowanie autorskie.

Powyższy program geografii wrażliwej, zakładający filozoficzne partnerstwo wewnętrzne z geografiami scjentyistyczną i humanistyczną w ramach geografii społeczno-ekonomicznej, pozwoli tej ostatniej z pozycji ariergardy (nierzadko konsumującej ustalenia innych badaczy reprezentujących zaprzyjaźnione dziedziny wiedzy) przejść do awangardy. Wówczas może geografia *en bloc* – społeczno-ekonomiczna, fizyczna i stosowana (kartografia, teledetekcja) – z wszelkimi znamienitymi wyjątkami przestać być postrzegana stereotypowo jako nauka szkolna względnie akademicka, a zaistnieje intensywniej w dyskursie publicznym i na płaszczyźnie opiniotwórczej. Niewykluczone też, że wtedy geografowie domniemany urok sprawczości własnej dyscypliny zamienią na zweryfikowaną praktycznie inicjatywność, bo z księgowych, notariuszy, dokumentalistów, recenzentów czy nawet synoptyków realności staną się jej kreatorami, rzecznikami lub sędziami. Wydaje się, iż ten Rubikon przekroczyli dotąd pojedynczy zaledwie przedstawiciele naszej dyscypliny.

Geografia wrażliwa, nawiązująca po trosze do dawnego konceptu pregeografii, blisko spokrewniona z ideowymi założeniami geografii krytycznej i geografii feministycznej, rezonująca z aktualnie wciąż rodzącą się geografiami nieobecności czy nadal dojrzewającą kartografią niereprezentacjonistyczną, przekraczałaby dotychczasowe ramy, w tym granice obowiązywania modeli, inercyjność utartych podejść, nurtów i paradygmatów, lekko zatem weryfikowałaby znajome wzorce postępowania, oferując badaczom podróż w nieznane, przypuszczalne, podejrzewane, niezauważone i czasem jeszcze nienazwane. Tym samym geografia wrażliwa sytuowałaby się w sercu tradycji geograficznej refleksji, podpowiadając jedną z wielu możliwych ścieżek jej rozwoju. A równocześnie podjęłaby rękawicę rzuconą na poznawcze pole gry przez reprezentantów innych dyscyplin naukowych.

Pointa, czyli... wist

Aby pozostać wśród wiodących domen myślowych w nauce, nie tylko w aspekcie formalno-administracyjnym, ale także pod kątem merytorycznym, geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna połączone etykietą dyscypliny powinny – zachowawszy charakter federacyjny wzajemnego związku oraz partykularnie inkluzywny w stosunku do innych dziedzin – zadbać o status strony rozgrywającej (w terminologii brydżowej). To oznacza, że zadaniem dyscypliny jest realizacja wylicytowanego kontraktu, a nie pozostawianie na pozycjach broniących, zaledwie responsywnych, czyli niestety długo dotąd zajmowanych i to doraźnie przez geografów i przedstawicieli gospodarki przestrzennej. Kontrakt wypełniany podczas rozgrywki winien być raczej zobowiązaniem transdyscyplinarnym (3BA), angażującym mniejszy nakład sił aniżeli w przypadku paktu interdyscyplinarności (4♠), bo walory merytoryczne są mocniejsze: federacyjne partnerstwo dwu składowych, otwarcie na taktyczne alianse, wyzwolenie się z kagańca paradygmatu (brak uprzywilejowanego koloru jako atu). Dodatkowo, prowadzić rozgrywkę powinna geografia społeczno-ekonomiczna z wykorzystaniem merytorycznych i praktycznych funkcjonalności gospodarki przestrzennej. W tej sytuacji ta druga byłaby brydżowym „dziadkiem”, po wście od razu wykładającym swoje kapitały na stół. Przy minimalnym kontrakcie zapewniającym dograną (partię lub robra) – czyli właśnie 3BA – strona rozgrywająca jest zobligowana zdobyć 9 lew (inaczej bitek, sztychów bądź wziętek), składających się z czterech kart pochodzących od czterech graczy, a w tym zestawie najmocniejsza karta decyduje, komu przypadnie lewa. Z kolei przy kontrakcie liczbowo wyższym, ale również gwarantującym dograną, należy uezierać więcej lew (4♠ lub 4♥ – 10 lew, 5♦ lub 5♣ – 11 lew, na możliwych 13). Kontrakt 3BA stanowi więc optimum najskuteczniejsze, chociaż nie zawsze rozkład kart pozwala na jego zgłoszenie (a nawet wylicytowanie). Gdzie geografia społeczno-ekonomiczna wraz z gospodarką przestrzenną mają zatem szukać tych 9 lew potrzebnych do wygranej? Poniższe okoliczności wydają się szansami wciąż zamienialnymi na aktywa.

1. Wypracowane przez dekady, a niekiedy i stulecia, na pograniczu multidziedzinowym konwencje metodologiczne, konceptualne i praktyczne.
2. Historyczne przymierze z geografią fizyczną i jej subdyscyplinami (geomorfologią, hydrologią, klimatologią, geografią gleb itd.), niemal w każdym momencie rozszerzające perspektywę badawczą.
3. Dziejowy mariaż z domeną historii, zarówno w wersji unii z francuską historią społeczną i gospodarczą (tzw. szkołą Annales), jak i w wariacie ucieleśnianym przez wcześniejszą historiografię niemiecką (m.in. w myśl I. Kanta czy J.G. von Herdera), nadal wydający się do strategicznego przywrócenia.
4. Merytoryczne spojrzenie kontekstowe – m.in. w duchu H.J. Mackindera postulującego rolę geografii jako pomostu między humanistyką a naukami przyrodniczymi

– zatem optyka wielopoziomowa, akcentująca uwarunkowania procesów, zjawisk, stanów, rzeczy i podmiotów.

5. Uadekwatniające i aktualizujące względem rzeczywistości podejścia w ramach geografii społeczno-ekonomicznej – jak m.in. program geografii wrażliwej.
6. Udogodnienia administracyjno-formalne, jak np. status dyscypliny naukowej, istniejące geograficzne jednostki naukowe i naukowo-dydaktyczne²². Polska geografia jest obecnie uprawiana jako dyscyplina głównie na uniwersytetach oraz w jednym z instytutów Polskiej Akademii Nauk.
7. Zaawansowane technologie lokalizowania, zbierania, przetwarzania, sieciowania oraz interpretowania danych przestrzennych, społecznych, gospodarczych, psychologicznych, politycznych i kulturowych, co nieustannie ma przełożenie na badania postaw, wyobrażeń i preferencji w ramach geografii behawioralnej czy geografii percepcji (w tym osmogeografii i audiogeografii).
8. Coraz wyższa intensywność kohabitacji intelektualnej geografów społeczno-ekonomicznych z socjologami, ekonomistami, kulturoznawcami, literaturoznawcami, historykami, urbanistami, psychologami środowiskowymi czy politologami.
9. Zwrot przestrzenny dokonany lub dokonujący się w naukach głównie społecznych i humanistycznych, wraz z jego odmianami (zwrot geograficzny, zwrot topograficzny, zwrot kartograficzny), sprzężony z sięganiem podczas realizacji przedsięwzięć badawczych do perspektyw poznawczych rzadziej podejmowanych przez samą geografję społeczno-ekonomiczną (mikrogeografie, geografia mówiona), zwiastujący ponownie dobry czas dla geografii człowieka i przypominający, że ma ona znaczenie (*human geography matters*). Przykładowymi emblematyzacja-

²² Co prawda w polskim pejzażu akademickim – gdy chodzi o umieszczenie nazwy dyscypliny w etykietce części struktury organizacyjnej możliwie najwyższego rzędu w ramach uniwersytetu bądź Polskiej Akademii Nauk – tylko jedna z nich ma rangę wydziału (**WGSEiGP** Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu – *Alma Mater* jubilata profesora Tadeusza Strykiewicza) i jedna – instytutu, w sytuacji gdy to instytut jest podstawowym modulem struktury naukowej uczelni (**IGPiGSE** Uniwersytetu Szczecińskiego), trzy – zawierają w nazwie część nazwy dyscypliny, przy czym jedna nie *expressis verbis* (**WNoZiGP** Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie, **WNoZiGP** Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu oraz **IGiPZ** Polskiej Akademii Nauk), cztery – mają status instytutów wchodzących w skład: Wydziału Nauk Geograficznych (**IGSEiOP** Uniwersytetu Łódzkiego), Wydziału Nauk Społecznych (**IGSEiGP** Uniwersytetu Gdańskiego), Wydziału Nauk Przyrodniczych (**IGSEiGP** Uniwersytetu Śląskiego) oraz wzmiankowanego Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej (**IGSEiGP** UMCS). Natomiast **IGiGP** na Uniwersytecie Jagiellońskim funkcjonuje w ramach Wydziału Geografii i Geologii, **IGPiG** na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim działa w obrębie Wydziału Geoinżynierii, **KGPiT** UMK współtworzy rzeczony Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej, dopiero zaś **ZGSE** w **IGiRR** Uniwersytetu Wrocławskiego jest składową niższej rangi Wydziału Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska, a **ZGSE** w **IGiNoŚ** Uniwersytetu J. Kochanowskiego w Kielcach – Wydziału Nauk Ścisłych i Przyrodniczych. Wyraźnego śladu nazwy dyscypliny trudno doszukiwać się zaś w etykietach wydziałów, instytutów, katedr czy zakładów na Uniwersytecie Warszawskim – bo **KGMiPP** w ramach Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych zawiera nader dalekie echo nazewnictwa – mimo prowadzenia tamże zarówno praktyki naukowej, jak i dydaktyki w zakresie merytorycznym dyscypliny (stan na 3 lutego 2024 r.).

mi owego zwrotu są m.in. *Kobieta. Geografia intymna* N. Angier [2001]; *Miejsca, strony, okolice. Przyczynek do fenomenologii przestrzeni* H. Buczyńskiej-Garewicz [2006] – a zatem rozważania filozoficzne; *Geografia szczęścia* E. Weinera [2011]; *Mapy świata, mapy ciała. Geografia i cielesność w literaturze* pod redakcją A. Jastrzębskiej [2014]; *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich* E. Rybickiej [2014]; *Poruszona mapa* P. Czaplińskiego [2016] – czyli analiza wyobraźni geograficzno-kulturowej na podstawie współczesnej polskiej literatury pięknej i reportażowej; *Kreślarze ojczyzn* M. Górnego [2017] – o geografach i granicach Europy międzywojennej okiem historyka; *Więźniowie geografii* T. Marshalla [2017] – choć to rozważania *stricto* geopolityczne; *last but not least* – *Nekrotopografie* i *Nekrotopologie* proponowane przez zespół R. Sendyki [2020ab].

Dokładnie 50 lat temu, w 1974 r. Jacques Le Goff i Pierre Nora kierowali trzytomowym dziełem pt. *Faire de l'histoire. Nouveaux problèmes, nouvelles approches, nouveaux objects*. Może dzisiaj czas nadszedł, aby podobnego przedsięwzięcia doczekała się geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna? Bez wątpienia jednym z jego nawigatorów powinien być Profesor Tadeusz Stryjakiewicz.

Literatura

- Angier N., 2001, *Kobieta. Geografia intymna* (przeł. B. Kopeć-Umiastowska). Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Bailly A., Gibson L. J. (red.), 2004, *Applied geography. A world perspective*. Kluwer Academic Publishers, Dordrecht.
- Bański J., 2013., *Jaka geografia? Uwarunkowania i spojrzenie w przyszłość*. „Przegląd Geograficzny” nr 85(2): 291–307.
- Barnett C., 1995, *Awakening the dead: who needs the history of geography?* „Transactions of the Institute of British Geographers” nr 20(4): 417–419.
- Buczyńska-Garewicz H., 2006, *Miejsca, strony, okolice: Przyczynek do fenomenologii przestrzeni*. Universitas, Kraków.
- Cheng-Siang C., 1978, *The historical development of cartography in China*. „Progress in Human Geography” nr 2(1): 101–120.
- Chojnicki Z., 1985, *Orientacje filozoficzno-metodologiczne geografii – ich koncepcje i modele*. „Przegląd Geograficzny” nr 57(3): 255–281.
- Chojnicki Z., 1999, *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Cresswell T., 2013, *Geographical thought. A critical introduction*. Wiley–Blackwell, Oxford.

- Czapliński P., 2016, *Poruszona mapa. Wyobrażenia geograficzno-kulturowa polskiej literatury przełomu XX i XXI wieku*. Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Degórski M., 2004, *Geografia fizyczna a społeczno-ekonomiczna w badaniach środowiska geograficznego*, [w:] Chojnicki Z. (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 25–54.
- Długosz Z., 2001, *Historia odkryć geograficznych i poznania Ziemi*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Górny M., 2017, *Kreślarze ojczyzn. Geografowie i granice międzywojennej Europy*. Instytut Historii PAN, Warszawa.
- Isaczenko A.G., 1975, *Rozwój myśli geograficznej* (przeł. M. Dorywalski, J. Kolasińska). PWN, Warszawa.
- Jastrzębska A. (red.), 2014, *Mapy świata, mapy ciała. Geografia i cielesność w literaturze*. Wydawnictwo Libron – Filip Lohner, Kraków.
- Johnston R.J., 1981, *The dictionary of human geography*. Blackwell Reference, Wiley–Blackwell, Oxford.
- Johnston R., Sidaway J.D., 2015, *Geography and geographers. Anglo-American human geography since 1945*. Routledge, London–New York.
- Kikolski B., 1959., *Rozwój geografii w Chinach*. „Przegląd Geograficzny” nr 31(1): 137–161.
- Kish G. (red.), 1978, *A source book in geography*. Harvard University Press, Boston.
- Kitchin R., Thrift N., 2009, *International encyclopedia of human geography*. Elsevier, London.
- Komornicki T., Podgórski Z. (red.), 2006, *Idee i praktyczny uniwersalizm geografii. Geografia społeczno-ekonomiczna, dydaktyka*. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. S. Leszczyckiego PAN, Warszawa.
- LaRocco J.E., 1978, *The life and thought of Derwent S. Whittlesey*. Master of Science thesis – Southern Connecticut State College, Connecticut.
- Le Goff J., Nora P. (red.), 1974, *Faire de l'histoire. Nouveaux problèmes, nouvelles approches, nouveaux objets*. Collection Bibliothèque des Histoires, Gallimard, Paris, t. 1–3.
- Leszczycki S., 1962, *Rozwój myśli geograficznej*, [w:] Malicki A. (red.), Uhorcak F. (red. kartograficzny), *Geografia Powszechna*, PWN, Warszawa, t. 1: 20–56.
- Leszczycki S., 1975, *Geografia jako nauka i wiedza stosowana*. PWN, Warszawa.
- Lisowski A., 1996, *Tendencje dezintegracyjne i integracyjne we współczesnej geografii człowieka*. „Przegląd Geograficzny” nr 68(3–4): 317–333.
- Lisowski A., 2003, *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka*. Uniwersytet Warszawski – Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Warszawa.
- Lisowski A., 2007, *Przedmiot badań, funkcje i tożsamość geografii na początku XXI wieku*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Geografia a przemiany współczesnego świata*. Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz, t. 3: 39–53.
- Lisowski A., 2011, *Geografia a nauki społeczne w nauce transdyscyplinarnej*, [w:] Marciniak K., Sikora K., Sokołowski D. (red.), *Koncepcje i problemy badawcze geografii*. Wyższa Szkoła Gospodarki, Bydgoszcz: 69–90.
- Lisowski A., 2012, *O miejscu geografii społeczno-ekonomicznej w geografii i systemie nauki*. „Przegląd Geograficzny” nr 84(2): 171–198.
- Liszewski S., 1999, *Czy i co łączy współczesne nauki geograficzne. Refleksje osobiste nad stanem polskiej geografii*, [w:] Lisowski A. (red.), *Geografia na przełomie wieków – jedność*

- w różnorodności. Uniwersytet Warszawski – Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Warszawa: 82–89.
- Liszewski S., 2006, *Historia nauk geograficznych*. [w:] Czerny A., Czerny M. (red.), *Geografia. Encyklopedia Szkolna WSiP*. Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa: 7–32.
- Livingstone D.N., 1992, *The geographical tradition. Episodes in the history of a contested enterprise*. Wiley–Blackwell, Oxford.
- Macieszczak A., Mikke J., 1984, *Brydż*. Wydawnictwo Alfa, Warszawa.
- Maik W., 2014, *Refleksje dotyczące polskiej geografii społeczno-ekonomicznej. Komentarze po trzydziestu latach od konferencji w Rydzynie*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Dorobek polskiej geografii po konferencji w Rydzynie. Ocena krytyczna*. Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, t. 8: 219–242.
- Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), 2005, *Geografia jako nauka o przestrzeni, środowisku i krajobrazie*. Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź, t. 1.
- Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), 2006, *Człowiek w badaniach geograficznych*. Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz, t. 2.
- Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), 2009, *Ujęcia i problemy badawcze we współczesnej geografii*. Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz, t. 5.
- Maik W., Suliborski A., Wójcik M. (red.), 2016, *Nowe i stare perspektywy oraz ujęcia w geografii na przełomie XX i XXI wieku*. Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, t. 9.
- Manley B. i in. (red.), 2011, *The Official ACBL Encyclopedia of Bridge*. Baron Barclay Bridge, Louisville, KY.
- Marshall T., 2017, *Więźniowie geografii, czyli wszystko, co chciałbyś wiedzieć o globalnej polityce* (przeł. F. Filipowski). Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- Morin K.M., Berg L.D., 1999, *Emplacing current trends in feminist historical geography. Gender, place and culture*. „A Journal of Feminist Geography” nr 6(4): 311–330.
- Norton W., Mercier M., 2016, *Human Geography*. Oxford University Press, Oxford.
- Nowakowski S., 1965, *Historia rozwoju horyzontu geograficznego* (oprac. M. Fleszar). PWN, Warszawa.
- Parysek J.J., 2017, *Narodziny kierunku i początki kształcenia w zakresie gospodarki przestrzennej w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu*, [w:] Churski P. (red.), *Gospodarka przestrzenna. Kluczowe problemy i koncepcje badawcze, wyzwania praktyki, profil i innowacyjność edukacji*. Biuletyn KPZK PAN nr 266: 11–28.
- Parysek J.J., 2020, *Polska geografia społeczno-ekonomiczna (i gospodarka przestrzenna) w okresie przełomu. Kilka wybranych refleksji*. „Prace i Studia Geograficzne” nr 65(2): 33–56.
- Romer E., 1969, *O geografii. Rozważania historyczne i metodologiczne* (oprac. A. Zierhoffer). „Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, seria B nr 153, Wrocław.
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych (Dz.U. 2018 poz. 1818).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 11 października 2022 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych (Dz.U. 2022 poz. 2202).

- Rybicka E., 2014, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*. Universitas, Kraków.
- Rykiel Z., 1988, *The functioning and the development of Polish human geography*. „Progress in Human Geography” nr 12: 391–408.
- Rykiel Z., 2004, *O przyszłości geografii i instynkcie samozachowawczym geografów*, [w:] Jackowski A. (red.), *Geografia u progu XXI wieku*. Komitet Nauk Geograficznych PAN, Uniwersytet Jagielloński – Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej, Kraków: 95–98.
- Sagan I., 2004, *Współczesne studia regionalne – teoria i metodologia, a także praktyka*. „Studia Regionalne i Lokalne” nr 16(2): 25–39.
- Sagan I., 2020, *Kryzys przestrzeni czy jej renesans w badaniach geografii społeczno-ekonomicznej?* „Prace i Studia Geograficzne” nr 65(2): 71–79.
- Sendyka R., Kobielska M., Muchowski J., Szczepan A. (red.), 2020a, *Nie-miejsca pamięci 1. Nekrotopografie*. Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa.
- Sendyka R., Janus A., Jarzyńska K., Siewior K. (red.), 2020b, *Nie-miejsca pamięci 2. Nekrotopologie*. Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa.
- Stryjakiewicz T., 2016, *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*. Dyskusja międzypokoleniowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 69–75.
- Stryjakiewicz T., 2020, *Kształtowanie się geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej jako dyscypliny naukowej w nowej klasyfikacji nauki w Polsce*. „Prace i Studia Geograficzne” nr 65(2): 21–32.
- Śleszyński P., 2016, *Spór o polską geografę: diagnoza, ocena i propozycje naprawy*, [w:] Suliborski A. (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*. Dyskusja międzypokoleniowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 133–156.
- Śleszyński P., 2020, *Geografia wobec wyzwań systemowej reformy nauki w Polsce*. „Prace i Studia Geograficzne” nr 65(2): 57–69.
- Tuan Y.-F., 1976, *Humanistic geography*. „Annals of the Association of American Geographers” nr 66(2): 266–276.
- Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018 poz. 1668).
- Weiner E., 2011, *Geografia szczęścia* (przeł. M. Kowalczyk). Carta Blanca, Warszawa.
- Zierhoffer A., 1969, *Przypisy*. [w:] Romer E. *O geografii. Rozważania historyczne i metodologiczne* (oprac. A. Zierhoffer). „Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, Wrocław, seria B nr 153: 166–207.

Źródła internetowe

- Encyclopedia Britannica – www.britannica.com [data dostępu: 28.01.2024 r].
- The International Encyclopedia of Geography – online.library.wiley.com [data dostępu: 22.01.2024 r.].
- Progress in Human Geography – journals.sagepub.com [data dostępu: 20.01.2024 r.].
- Royal Geographical Society – www.rgs.org [data dostępu: 23.01.2024 r.].
- www.deutsche-biographie.de [data dostępu: 25.01.2024 r.].